

Podwójna dynamika nawrócenia: Piotr i Korneliusz (Dz 10)

Fragment ten opowiada przede wszystkim o nawróceniu Korneliusza, który dostępuje wręcz swego rodzaju zwiastowania. Korneliusz jest poganinem, przypuszczalnie Rzymianinem, setnikiem (oficerem niskiej rangi) w armii okupanta, uprawiającym zawód opierający się na stosowaniu przemocy i nadużyć. Jest jednak oddany modlitwie i jałmużnie, czyli pielęgnuje relację z Bogiem i troszczy się o bliźniego. Właśnie do niego niespodziewanie przychodzi anioł, woła go po imieniu i wzywa go, aby posłać – oto czasownik misji! – swoje sługi do Jaffy, aby wezwać – oto czasownik powołania! – Piotra. Narracja staje się wtedy opowieścią o nawróceniu tego ostatniego, który w tym właśnie dniu miał wizję i usłyszał głos nakazujący mu zabijać i jeść zwierzęta, z których część była nieczysta. Jego odpowiedź jest stanowcza: „O nie, Panie!” (Dz 10,14). Rozpoznaje, że to Pan do niego mówi, ale stanowczo odmawia, ponieważ to polecenie burzy niezbywalne dla jego tożsamości religijnej nakazy Tory, wyrażające sposób rozumienia wybraństwa jako różnicy, która pociąga za sobą separację i oddzielenie od innych narodów.

Apostoł jest głęboko wstrząśnięty i podczas gdy zastanawia się nad znaczeniem tego, co się stało, przybywają ludzie przystani przez Korneliusza, których Duch wskazuje mu jako swoich wysłanników. Piotr odpowiada im słowami, które przywołują słowa Jezusa w Ogrodzie Oliwnym: „Ja jestem tym, którego szukacie” (Dz 10,21). To jest prawdziwe i właściwe nawrócenie, bolesny i niezmiernie owocny krok wyjścia poza własne kategorie kulturowe i religijne: Piotr zgadza się spożywać z poganami pokarm, który zawsze uważał za zakazany, uznając go za narzędzie życia i komunii z Bogiem oraz z innymi ludźmi. To w spotkaniu z ludźmi, przyjmując ich, idąc wraz z nimi i wchodząc do ich domów, uświadamia sobie znaczenie swojej wizji: żadna istota ludzka nie jest w oczach Boga niegodna, a różnica ustanowiona przez wybranie nie jest ekskluzywnym preferowaniem, lecz służbą i świadectwem o zasięgu powszechnym.

Zarówno Korneliusz jak i Piotr włączają w swój proces nawrócenia innych ludzi, czyniąc ich towarzyszami w drodze. Działanie apostoelskie wypełnia wolę Boga tworząc wspólnotę, przełamując bariery i promując spotkanie. Słowo odgrywa kluczową rolę w spotkaniu dwóch protagonistów. Zaczyna Korneliusz, dzieląc się przeżyтым doświadczeniem. Piotr słucha go, a następnie zabiera głos, przekazując z kolei to, co mu się przydarzyło i dając świadectwo o bliskości Pana, który wychodzi na spotkanie każdego człowieka, aby uwolnić go od tego, co czyni go więźniem zła i uśmierca ludzkość (por. Dz 10,38). Ten sposób przekazu jest podobny do tego, który przyjmie Piotr, gdy w Jerozolimie wierni obrzezani będą mu czynili wyrzuty, oskarżając go o złamanie tradycyjnych zasad, na których zdaje się skupiać cała ich uwaga, nie zważając na wylanie Ducha: „Wszedłeś do ludzi nieobrzezanych i jadłeś z nimi!” (Dz 11,3). W tej chwili konfliktu Piotr opowiada o tym, co go spotkało i o swoich reakcjach zdumienia, niezrozumienia i sprzeciwu. Właśnie to pomoże jego rozmówcom, początkowo agresywnym i opornym, wysłuchać i zaakceptować to, co się wydarzyło. Pismo Święte pomoże zinterpretować sens, jak to się stanie później również na „soborze” w Jerozolimie, w procesie rozeznawania, który jest wspólnym słuchaniem Ducha

Dokument przygotowawczy XVI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów

SPOTKANIE IV – Sznurek

11 marca 2022

Część I - Dzielenie się Słowem Bożym: Jezus wygania kupców ze Świątyni – J 2,13-22

Zbliżała się pora Paschy żydowskiej i Jezus udał się do Jerozolimy. W świątyni napotkał siedzących za stołami bankierów oraz tych, którzy sprzedawali woły, baranki i gołębie. Wówczas sporządziwszy sobie bicz ze sznurków, powypędzał wszystkich ze świątyni, także baranki i woły, porzucił monety bankierów, a stoły powywracał. Do tych zaś, którzy sprzedawali gołębie, rzekł: «Weźcie to stąd, a nie róbcie z domu mego Ojca targowiska!» Uczniowie Jego przypomnieli sobie, że napisano: *Gorliwość o dom Twój pochłonie Mnie*.

W odpowiedzi zaś na to Żydzi rzekli do Niego: «Jakim znakiem wykażesz się wobec nas, skoro takie rzeczy czynisz?» Jezus dał im taką odpowiedź: «Zburzcie tę świątynię, a Ja w trzech dniach wzniosę ją na nowo». Powiedzieli do Niego Żydzi: «Czterdzieści sześć lat budowano tę świątynię, a Ty ją wzniesiesz w przeciągu trzech dni?» On zaś mówił o świątyni swego ciała. Gdy więc zmartwychwstał, przypomnieli sobie uczniowie Jego, że to powiedział, i uwierzyli Pismu i słowu, które wyrzekł Jezus.

Część II - Praca w trzech wymiarach synodu

Rozbijanie **Komunii**, wykluczanie z **Uczestnictwa**, fałszowanie **Misji: Co mi się nie podoba w życiu wspólnoty Ruchu Światło-Życie**

Część III – Wolne wnioski

Przygotuj wcześniej swoją wypowiedź aby umożliwić także innym zabranie głosu.

Modlitwa za Synod: Adsumus Sancte Spiritus

Stajemy przed Tobą, Duchu Święty,
zgromadzeni w Imię Twoje.

Z Tobą jedynie, który nas prowadzisz;
zamieszkać w naszych sercach,
naucz nas drogi, którą mamy iść
i jak mamy nią podążać.

Jesteśmy słabi i grzeszni;
nie dozwól, abyśmy wprowadzali nieład.
Nie pozwól, by niewiedza sprowadziła nas na niewłaściwą drogę,
albo stronnictwo wpływało na nasze działania.

Niech w Tobie odnajdziemy naszą jedność,
abyśmy mogli razem podążać do życia wiecznego,
i abyśmy nie zbaczali z drogi prawdy
i tego, co jest słuszne.

O to wszystko prosimy Ciebie,
który działasz w każdym miejscu i czasie,
w komunii Ojca i Syna,
na wieki wieków.

Amen.

